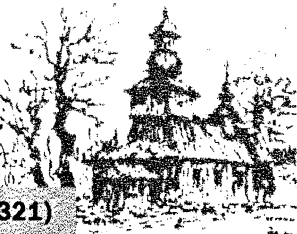




KRÓLOWA ANIOŁÓW

Wietrzno, 31. 03. 2002. Nr 13 (321)



EUCHARYSTIA

Valentino Salvoldi

DIALOG MIŁOŚCI

„Głosimy śmierć Twoją, Panie, wyznajemy Twoje Zmartwychwstanie i oczekujemy Twego przyścia w chwale.”

233



J. Mahler

Paschal, świeca wielkanocna, płonie nadaremno, jeśli od jej światła nie staje się jaśniej w naszych głowach i sercach, i jeśli w bliźnich nie dostrzegamy Zmartwychwstałego.

Przeczytajmy jeszcze raz uważnie poniższe słowa i rozważmy je w swoich sercach i zachowajmy je jak czyniła to NMPanna.

Śmierć i zmartwychwstanie otwierają się dla nas w oczekiwaniu drugiego przyścia Chrystusa, gdy przybędzie On w chwale, aby wziąć nas za rękę i powierzyć Ojcu, aby Bóg był wszystkim we wszystkich. Aby ta obietnica stała się rzeczywistością, celebrans składa prawdziwą ofiarę: ofiaruje Ojcu Ciało i Krew Syna, a zarazem nasze ciało, naszą krew, z dziękczynieniem, że wezwał nas do sprawowania tego misterium miłości. Eucharystia nie jest po prostu pamiętką, przypomnieniem zdarzenia, które, jakkolwiek ważne, należy do przeszłości. Ten sakrament jest uobecnieniem śmierci i zmartwychwstania Chrystusa: obrzęd sprawia, że Chrystus staje się obecny. W czasie Ostatniej Wieczerzy i podczas każdej Mszy świętej poprzez znaki sakramentalne odnawiają się śmierć i zmartwychwstanie Pańskie, czyli sam Chrystus ponownie staje się obecny pośród nas. Dzięki Eucharystii Zmartwychwstały żyje we wspólnocie jako niewidzialny Kapłan, jako Ofiara, która nie tylko znajduje się wśród nas pod postacią Chleba i Wina, bo przemienia je w Siebie samego. W ten sposób Chrystus oddaje się do naszej dyspozycji, pozwalając się spożywać, abyśmy mogli cieszyć się zbawieniem, które zostało nam dane przez Jego śmierć i zmartwychwstanie.

USŁYSZEĆ SŁOWO BOŻE

WEZWANI DO CZYTANIA SŁOWA
BOŻEGO C.D.

2. ŻYWE SŁOWO

c. „Spór” z Bogiem

Okazuje się nawet, że Bóg nas broni przed nami samymi, przed owym „nieznanym trybunałem”. Sw. Jan pisząc o miłosierdziu Bożym obejmującym nas, mówi:

A jeśli nasze serce oskarża nas, to przecież Bóg jest większy niż nasze serce i zna wszystko (1 J 3,20).

Przez powierzenie się Bogu i Jego osądowi świadomie wchodzimy w prawdziwe synostwo Boże otrzymane na chrzcie. Sami zaczynamy patrzeć na świat tak jak Bóg - Ojciec miłosierdzia. Nasze spojrzenie na innych ludzi wzoruje się na naszym odniesieniu do siebie samych. Stąd bierze się zasada „miłości bliźniego jak siebie samego”, choć wydawałoby się niektórym „doskonałym”, że bliźnich należało miłować „bardziej” niż siebie. Niewątpliwie można sobie postawić taki ideał, ale jeżeli się w sobie nie ma po prostu miłości, to nie da się jej sobie narzucić albo udawać. Dopiero odkrycie miłości w sobie, miłości Boga do nas pomimo naszych słabości i grzechów, pozwala usłyszeć, zrozumieć i pójść za wezwaniem do podobnej postawy. Miłość względem siebie jest wówczas znakiem autentycznego zrozumienia i uwierzenia miłości Boga.

Z tego zawierzenia jedynie może płynąć miłość do braci, a nawet wrogów: Miłujcie waszych nieprzyjaciół i módlcie się za tych, którzy was prześladowają, abyście się stali synami Ojca waszego, który jest w niebie; ponieważ On sprawia, że słońce Jego wschodzi nad złymi i nad dobrymi, i On zsyła deszcz na sprawiedliwych i niesprawiedliwych. Jeśli bowiem miłujecie tych, którzy was miłują, cóż za nagrodę mieć będziecie? Czyż i celnicy tego nie czynią? I jeśli pozdrawiacie tylko swych braci, cóż szczególnego czynicie? Czyż i celnicy tego nie czynią? (...)Bądźcie więc wy doskonali, jak doskonały jest Ojciec wasz niebieski (Mt 5,44-48).

Słowo Boże niesie w sobie prawdę najistotniejszą, prawdę o miłości Bożej względem nas. Ta prawda wprowadza w serce człowieka nadzieję,

która daje życie. Jednocześnie to samo słowo staje się wezwaniem do podjęcia tego życia, staje się apelem o przemianę serca na wzór Bożego Serca.

Wprowadzajcie zaś słowo w czyn, a nie bądźcie tylko słuchaczami oszukiwanymi samych siebie. Jeżeli bowiem ktoś przysłuchuje się tylko słowu, a nie wypełnia go, podobny jest do człowieka oglądającego w lustrze swe naturalne odbicie. Bo przyjrzał się sobie, odszedł i zaraz zapomniał, jakim był. Kto zaś pilnie rozważa doskonałe Prawo, Prawo wolności, i wytrwa w nim, ten nie jest słuchaczem skłonnym do zapomnienia, ale wy konawcą dzieła; wypełniając je, otrzyma błogosławieństwo (Jk 1,22-25).

Kiedy człowiek słucha słowa, staje się one w nim żywe, przez Ducha Świętego nawet on sam staje się niejako „słowem”, „listem Chrystusa napisanym w sercu”:

Powszechnie o was wiadomo, żeście listem Chrystusowym dzięki naszemu posługiwaniu, listem napisanym nie atramentem, lecz Duchem Boga żywego; nie na kamiennych tablicach, lecz na żywych tablicach serc (2 Kor 3,3).

Tutaj ukazuje się przedziwna zdolność słowa do „rodzenia”, do dawania życia. Żywe słowo jednocześnie daje życie tym, którzy je przyjmują. Oczywiście można go nie przyjmować, ale okazuje się, że jako prawda sądzi ono niezależnie od tego, czy je przyjmujemy, czy nie. Mówi o tym wyraźnie sam Jezus Chrystus:

Kto Mną gardzi i nie przyjmuje słów moich, ten ma swego sędziego: słowo, które wygłosiłem, ono to będzie go sądzić w dniu ostatecznym (J 12,48).

Przyjęcie słowa Bożego lub odrzucenie go, nie jest sprawą względną, choć dzisiaj wielu tak ponieważ traktuje się je jako jedną z wielu różnych idei i systemów wartościowania. W przyjęciu lub odrzuceniu słowa Bożego chodzi o coś głębszego, chodzi o egzystencjalną odpowiedź dla Boga, który jest miłością. Odpowiedzią taką może być jedynie żywy człowiek, jego zawierzenie Bogu i pójście za Nim. Jest to jednocześnie przyjęcie lub odrzucenie ofiarowanego nam życia. I dlatego w samej naszej odpowiedzi potępiamy siebie lub osiągamy zbawienie. Słowo Boże jest ostateczną prawdą, która rozstrzyga o życiu, nie prawdą intelektualną, ale egzystencjalną. W taką realną i obiektywną prawdę wierzy i wyznaje ją Kościół.



Dziś tj. 31. 03. 2002 r. **Niedziela UROCZYSTOŚĆ ZMARTWYCHWSTANIA PANSKIEGO**. Dziś po południu nie będzie nabożeństwa. □ Jutro Poniedziałek

Wielkanocny Msze św. jak w niedzielę. Składka na Kul i Semin. Duchowne w Przemyślu. □ We środę o godz. 17.00 Nowenna Nieustająca. Hołd Matce Bożej składają dzieci kl III. □ W tym tygodniu przypada pierwszy czwartek, piątek i sobota. Msze św. o godz. 17.00. Przed Mszą okazja do spowiedzi. □ W piątek po godz. 9.00 Odwiedzam chorych. □ Składka z najbliższej niedzieli przeznaczona jest na Semin. Duchowne w Przemyślu. Przyjedzie Kleryk z Seminarium by podziękować za pomoc duchową i materialną okazywaną Seminarium. Po Sumie zapraszam młodzież na spotkanie z klerikiem. □ W tym tygodniu zapraszam na „Szkołę modlitwy”. □ We czwartek o godz. 19.00 spotkanie grupy modlitewno - biblijnej a w piątek o 20.15 spotkanie grupy młodzieżowej.

W tym tygodniu w rocznicę Chrztu, za łaskę chrztu świętego dziękują: 2.04 Damian Czaja, Piotr Długosz, Dawid Kolanek, Maria Pietruszka; 3.04 Weronika Dziadowicz, Wojciech Jastrzebski, Grażyna Szajna; 4.04 Katarzyna Czaja; 6.04 Małgorzata Kucharska, Bernardetta Nowak, Aleksandra Szczurek, Weronika Szpiech; 7.04 Zenobia Jaracz, Stefania Piotrowska, Bernardetta Szwałt

Za łaskę sakramentu małżeństwa dziękują w rocznicę ślubu: 5.04 Maria i Wiesław Michalak



PODZIĘKOWANIA:

Wszystkim ofiarodawcom na kwiaty do Bożego Grobu. Zebrały:
p. Michalina Solińska 510 zł;
p. Danuta Wójtowicz 415 zł. i
p. Janina Kozubal 220 zł.

Młodzieży, Scholi i Ministrantom

za wszystką posługę przy ubieraniu Grobu i Adoracji a także dzieciom, oczywiście tym, które tak pięknie trwały na adoracji Jezusa w ołtarzu adoracji i przy Grobie. Ich Rodzicom za dopilnowanie i

wszystkim, którzy znaleźli w swoim sercu na tyle miłości do Pana Jezusa, by choć trochę adorować MIŁOŚĆ. **PANOM STRAZAKOM I WSZYSTKIM MUNDUROWYM ORAZ LEKTOROM** za adorację, posługę w liturgii i uświetnienie Procesji Rezurekcyjnej. Wszystkim Bóg zapłać i Szczęść Boże.



Oto stoję u drzwi i kłaczę: jeśli kto posłyszysz mój głos i drzwi otworzy, wejdę do niego i będę z nim wieczerzał, a on ze Mną.



Jezus ma prawo do naszych serc, a jednak z jaką delikatnością i poszanowaniem naszej wolności zaprasza się do nas. Pozostaje nam tylko jedno: Życzyć sobie takiej mądrości i szczerości, by szeroko, na oścież, otworzyć swoje serca, by tak bogaty w Miłość Miłosierną, nasz Zbawiciel, mógł spełnić pragnienie swojego Boskiego serca, niejako zatopić nas w nieogarnionej głębi swojej Miłości. O biedni ludzie, zaciskający swoje serca, nic Wam nie potrafię więcej nad to, powiedzieć że jesteście bardzo biedni. A Wy którzy podejmujecie trud otwierania tych skrzypiących wrót, nie lękajcie nawet połamać je, bo wtedy zajaśnieje Wam Chrystus i zaleje Was Jego Światłość. Tego Wam i sobie razem z Wami Życzę. Wasz proboszcz ks. Józef

Msze św, 1.04 + Tadeusz Kozubal

2. 04 + Andrzej Szwałt

Chrystus Zmartwychwstał! Alleluja!

216



Wciąż jeszcze dla wielu chrześcijan Wielkanoc jest świętem bardzo uroczystym i poważnym. Natomiast Chrystus śmieje się z całego serca z po-

konanej śmierci.

W radości Chrystusowej przeżywajmy dzień dzisiejszy, i nie tylko!

Obrzęd śniadania wielkanocnego

Ojciec zapala świecę i unosząc ją do góry, mówi:

Zmartwychwstał Pan prawdziwie. Alleluja.

W. Bogu niech będą dzięki. Alleluja.

O. + Słowa Ewangelii według świętego Łukasza.

W. Chwała Tobie Panie.

Jezus sam stanął pośród nich i rzekł do nich: Pokój wam! ³⁷ Zatrwożonym i wylekłym zdawało się, że widzą ducha. ³⁸ Lecz On rzekł do nich: Czemu jesteście zmieszani i dlaczego wątpliwości budzą się w waszych sercach? ³⁹

Popatrzcie na moje ręce i nogi: to Ja jestem. Dotknijcie się Mnie i przekonajcie: duch nie ma ciała ani kości, jak widzicie, że Ja mam. ⁴⁰ Przy tych słowach pokazał im swoje ręce i nogi.

⁴¹ Lecz gdy oni z radości jeszcze nie wierzyli i pełni byli zdumienia, rzekł do nich: Macie tu coś do jedzenia? ⁴² Oni podali Mu kawałek pieczonej ryby. ⁴³ Wziął i jadł wobec nich.

Oto Słowo Pańskie

W. Chwała Tobie Chryste.

Pokropienie wodą święconą.

O. Niech ta woda święcona przypomni nam nasze zanurzenie chrzcielne w śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa, i powołanie do życia w wolności dzieci Bożych i chwale zmartwychwstania.

Ojciec kropi wodą święconą: wszystkich obecnych, cały dom, podwórko i budynki gospodarcze. W tym czasie wszyscy mogą śpiewać pieśń wielkanocną:

O. Z radością gromadzimy się dzisiaj w naszej wspólnocie rodzinnej, aby uroczystie świętować pamiętkę Zmartwychwstania naszego Pana Jezusa Chrystusa. Życzę nam wszystkim tu obecnym, aby pokój i radość zagościły w naszych sercach. Życzę, byśmy wszyscy byli świadkami Zmartwychwstałego Chrystusa w dzisiejszym świecie i gdziekolwiek będziemy, byśmy oznajmiali, że „Pan rzeczywiście zmartwychwstał” (Łk 24, 34). Ogarnijmy myślą i sercem wszystkich naszych krewnych i przyjaciół, żyjących i zmarłych, ogarnijmy cały świat i prosimy:

Ojciec nasz...

Boże, Ty w dniu dzisiejszym pokonałeś śmierć i stworzyłeś nam bramy wieczności przez Twojego Jednorodzonego Syna: spraw, abyśmy wraz z Nim zasiedli do uczty niebieskiej w Twoim Królestwie. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków. W. Amen.

Każdy z uczestników częstuje się kawałkiem święconego Jajka, które symbolizuje życie, potem wszyscy siadają do stołu i z radością spożywają wielkanocne potrawy. Śniadanie kończą modlitwą.

O. Za ten posiłek, za radość wielkanocną i miłość, która nas zspala, za ten Dzień, który nam uczynił, niech będzie błogosławiony Bóg. Jemu chwała na wieki.

W. Jemu chwała na wieki.